

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 22 lipca 2026 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku oskarżyciela subsydiarnego M. B.

o zbadanie spełniania przez SSN Pawła Wojciechowskiego wymogów niezawisłości i bezstronności w sprawie I ZI 27/26

odrzuca wniosek.

UZASADNIENIE

M. B. (oskarżyciel subsydiarny) pismem z 10 czerwca 2026 r. wniósł na podstawie przepisu art. 29 § 6 i n. ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 622; dalej jako u.SN; omyłkowo oznaczonej jako „Prawo o ustroju sądów powszechnych”) o stwierdzenie, że SSN Paweł Wojciechowski nie spełnia w sprawie o sygn. akt I ZI 27/26 wymogów niezawisłości i bezstronności sędziowskiej oraz o wyłączenie go od rozpoznania tej sprawy. W uzasadnieniu wnioskujący powołał treść wyroku wydanego w sprawie, w której M. B. był stroną, a objęty wnioskiem sędzia był jednym z sędziów orzekających (II NSNc 66/23). W dalszej części uzasadnienia wnioskujący poddawał w wątpliwość legalność Izby Odpowiedzialności Zawodowej SN wskazując, iż zastąpiła ona uznaną przez organy unijne za nielegalną Izbę Dyscyplinarną, a jej członków wskazał polityk (prezydent) z kontrasygnatą innego polityka (premiera).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek podlegał odrzuceniu.

Podstawową przyczyną odrzucenia była niedopuszczalność wniosku. Jest ona konsekwencją tego, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 25 lutego 2026 r. w sprawie SK 68/25 uznał za niezgodne z Konstytucją RP (z art. 60 w związku z art. 31 ust. 3, w związku z art. 2 oraz w związku art. 178 ust. 1, art. 179 i art. 180 ust. 1 i 2 Konstytucji) przepisy wprowadzające tzw. test niezawisłości i bezstronności sędziego, rozumiany jako odrębne, incydentalne postępowanie służące badaniu statusu sędziego. Trybunał uznał za naruszający standard konstytucyjny art. 5a p.u.s.a. kreujący instytucję (mechanizm) tzw. testowania niezawisłości. W uzasadnieniu Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przepis ten należy ocenić jako konstytucyjnie nieakceptowalny, z uwagi na to, że umożliwia w sprawie dotyczącej badania bezstronności i niezawisłości sędziego sądu administracyjnego:

1) abstrakcyjne kwestionowanie niezawisłości i bezstronności sędziego wyłącznie na podstawie „okoliczności towarzyszących jego powołaniu”,

2) merytoryczną ocenę prawomocności uchwały KRS w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego przez przyjęcie, że „okoliczności towarzyszące powołaniu” są zawarte w prawomocnej uchwale KRS oraz dopuszcza kwestionowanie niezawisłości i bezstronności sędziego wyłącznie na podstawie okoliczności przytoczonych w uchwale,

3) zbadanie aktu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o powołaniu na urząd sędziego.

Ponadto w ocenie Trybunału Konstytucyjnego kwestionowany przepis rodzi ryzyko trwałego odsunięcia sędziego od orzekania tj. pozbawia akt inwestytury sędziego swojej realnej treści, tworząc nieznaną Konstytucji kategorię sędziego formalnie zajmującego urząd, ale w praktyce niemogącego wypełniać obowiązków służbowych („sędziego ułomnego”), a takie działanie ogranicza mu/jej możliwość korzystania z konstytucyjnego prawa dostępu do służby publicznej oraz

uniemożliwia sądzenie konkretnych spraw z uwagi na abstrakcyjne kwestionowanie ustrojowego statusu z racji okoliczności towarzyszących powołaniu. W konsekwencji, zdaniem Trybunału, sędziowie stają się „sędziami ułomnymi”, niezdolnymi do bezstronnego orzekania w konkretnych sprawach, z uwagi na rzekome wady w procedurze ich powołania.

Co prawda rozstrzygnięcie to zapadło na kanwie przepisów ustawy – Prawo o ustroju sądów administracyjnych, jednakże regulacje tej ustawy – art. 5a – w analizowanym zakresie są tożsame co do konstrukcji normatywnej z rozwiązaniami przewidzianymi w art. 29 § 5-8 u.SN, znajdującymi zastosowanie w niniejszej sprawie, na których oparto wnioszek. W obu przypadkach ustawodawca wprowadził bowiem mechanizm pozwalający na podważanie spełniania przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności poprzez odrębny środek procesowy, którego istota sprowadza się do zakwestionowania skuteczności aktu powołania sędziego lub jego konsekwencji.

W świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie sposób przyjąć, że rozwiązanie zawarte w ustawie o Sądzie Najwyższym mogłoby zostać ocenione odmiennie pod względem konstytucyjnym niż analogiczne rozwiązanie zawarte w ustawie – Prawo o ustroju sądów administracyjnych. Ocena dokonana przez Trybunał Konstytucyjny odnosi się bowiem do samej istoty mechanizmu normatywnego, a nie do jego szczegółowej postaci proceduralnej. Mechanizm ten – niezależnie od jego umiejscowienia systemowego – pozostaje w kolizji z tymi samymi normami konstytucyjnymi, w szczególności z art. 60 Konstytucji (dostęp do służby publicznej), w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji (ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw), art. 179 Konstytucji (powołanie sędziego przez Prezydenta RP), art. 180 ust. 1 Konstytucji (zasada nieusuwalności sędziów), art. 10 ust. 1 Konstytucji (zasada podziału i równowagi władz) oraz art. 2 Konstytucji RP (zasada demokratycznego państwa prawnego, obejmująca m.in. zasadę pewności prawa). Jednolity charakter tych norm przesądza o konieczności jednolitej oceny konstytucyjnej wszelkich rozwiązań ustawowych, które prowadzą do ich naruszenia. Szerzej wyjaśnił to Sąd Najwyższy w postanowieniach z 8 kwietnia 2026 r., w sprawach I ZB 51/23 i I ZB 92/25.

Po drugie, w okolicznościach niniejszej sprawy niezależnie od powyższych uwag wniosek M. B. nie spełnił wymogu, o którym mowa w art. 29 § 9 u.SN w zw. z art. 29 § 5 u.SN. Jego wniosek ma w charakter hipotetyczny i abstrakcyjny, koncentrując się na zastrzeżeniach związanych z funkcjonowaniem Izby Odpowiedzialności Zawodowej. Nie przedstawiono w nim żadnych okoliczności ani nie przytoczono konkretnych zdarzeń, z których wynikałoby, że postępowanie Sędziego SN Pawła Wojciechowskiego naruszałoby standardy niezawisłości czy bezstronności w sprawie objętej wnioskiem. W szczególności okoliczności takiej nie stanowi treść zacytowanego we wniosku, a wydanego w składzie z udziałem sędziego objętego wnioskiem, orzeczenia w sprawie o sygn. II NSNc 66/23.

Biorąc pod uwagę powyższe, należy przyjąć, że wnioskodawca nie wypełnił wynikającego z art. 29 § 5 u.SN obowiązku przedstawienia okoliczności postępowania sędziego - już po jego powołaniu - w kontekście charakteru tej konkretnej sprawy i okoliczności dotyczących uprawnionego do złożenia wniosku. Wniosek zawiera zatem braki konstrukcyjne, przemawiające za koniecznością jego odrzucenia z przyczyn formalnych.

[M. T.]

[r.g.]